

Koresp. z Łukowa donosi, że walki w granicy Prus  
 wschodnich są nadal sycie i niektóre miejscowości  
 ci po kilka razy dziennie przechodzą z rąk do rąk.-  
Sprawy polskie. Prez. Nikołajczyk w towarzystwie  
 min. Komera i prezesa Rady Narodowej Grabkiego od-  
 był wczoraj czterogodszą konferencję z przedsta-  
 wicielami Pol.kiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.  
 Później miało się odbyć następne spotkanie. Obie strony  
 przytaczają za kom. polskim wiadomości o walkach w  
 Warszawie. Reprezentator radia bryt. określa obecne  
 wypadki w Warszawie, jako jedne z najbardziej dra-  
 matycznych. Polska armia podziemna wykazuje obec-  
 nie tę samą rozpaczliwą odwagę, co obrońcy Warszawy  
 w r. 1939. Tak, jak wówczas, tak samo i dzisiaj  
 walczą w obliczu przynajmniej tej przewagi. Tę  
 jednak mogą żywić nadzieję rychłego wyzwolenia.  
 Jeśli kto zasługuje na wolność, to ci ludzie, któ-  
 rzy walczą w Warszawie. Bopiero, gdy Warszawa  
 zostanie odcięta, liczyć się należy z przerwą o 5-6  
 latkach niemożliwością. Przynajmniej sam one jeszcze  
 raz do czego Niemcy są zdolni.-  
Front włoski. Cała połud. część Florencji znajduje  
 się w rękach sojuszników. Jest ona obecnie ostrze-  
 liwana przez Niemców. WQ miejsce przybyły już  
 amerykańskie administrac., które stoją przed  
 trudnym zadaniem, gdyż w samej tylko opanowanej  
 części miasta znajduje się 80.000 obywateli, dostawa  
 gazu, wody i elektr. zupełnie odcięta, brak żywności  
 i lekarstw. Na odcinku adriatyckim oddz. polskie i  
 włoskie znajdują się już o 20-30 km. poza Anconą.  
 Port Ancony został w rekord. czasie uruchomiony.-  
Polna lotn. Trzeci dzień z rzędu potężne formacje  
 ciężkich bombowców ameryk. bombardują obiekty w  
 Niemczech. Śród nich znajdowały się wczoraj  
 zakłady Dörsel'a w Berlinie, osiem rafineryj nafty  
 pod Hamburgiem i urzędzenia port. w Kilonii. Zakor-  
 tujące myśliwce atakowały także lotniska i obiekty  
 kolej. Straty wpl 33 samoloty, straty własne 24  
 bombowce i 9 myśliwców.-